

dziedziny (przyroda, informatyka, inżynieria, sztuka), albo co najmniej przy ścisłych konsultacjach między przedmiotami.

Tworzy się w ten sposób wielodyscyplinarna sieć ujmująca jednocześnie różne aspekty mające istotny wpływ na akademickie projekty – kursowe i dyplomowe. Na początku semestru nauczyciele różnych przedmiotów koordynują swój profil zajęć, przeglądów i ocen, aby oprócz dopilnowania swoich przedmiotów, wyrzucić także wspólny wpływ na wyniki z projektowania.

Integrację w dydaktyce architektury krajobrazu można też rozumieć szerzej, jako nauczanie studentów wysokiej kultury. Takim jest znane z kultury niemieckiej tworzenie *Gesamtkunstwerk*, przy pomocy warsztatu znanego z kultury francuskiej – *correspondance des Arts*. Praca nad zintegrowaną kreacją wymaga autora o stosownym talencie i umiejętnościach, ale także o odpowiednim poziomie kultury osobistej i wykształcenia na trwałych wartościach. Można tu wymienić dwie dziedziny fundamentalne, które są niezbędne dla osiągnięcia odpowiedniej klasy osobowości w tym zawodzie: dla pogłębiania intelektu i duchowości – pasja do korzystania z książek, a dla osiągnięcia swobody przełożenia idei w wizualizację – swobodny rysunek odrębny o roli informacyjnej i – randze artystycznej.

Pro domo sua

Oprócz wymiaru edukacji akademickiej, architektura krajobrazu to także, w wymiarze narodowym,⁸ powszechna *szkoła dobrego o gustu*. Jest on przekazywany społeczeństwu przez profesjonalistów. Stanowi dziedzinę komunikacji społecznej ceniącej wysoko na świecie ale nie u nas. Uczy spojrzenia innego niż podziwianie betonowego pudełka zawieszzonego w wirtualnej pustce. Absolwenci kierunku krajobrazowego mogą swoim przykładem i perswazją – krzewić tę wiedzę szeroko, a gdzie trzeba – głęboko.

Imponująca jest rozpiętość skali tej – pożądanej – *szkoły dobrego smaku i kultury przestrzennej*. Rozciąga się od bukietu i doniczki kwiatowej, aż po wrażliwość i wiedzę na temat wieloprzestrzennych przedsięwzięć, rozciągających się daleko poza widzialny horyzont. Dlatego *misja* kształtowania kompetentnych

profesjonalistów – architektów krajobrazu to także misja kształcenia osób o wyjątkowo szerokich horyzontach wiedzy i wrażliwości przestrzennej, a poprzez nich – kształcenie w tej mierze społeczeństwa, praca nad narodową kulturą.

Streszczenie: Misja profesji architektów krajobrazu i procesu ich kształcenia, nabiera kapitalnej roli w warunkach transformacji. Wzrasta zapotrzebowanie na kształtowanie przestrzeni o wysokich standardach krajobrazowych, a jednocześnie narastają zagrożenia wartości krajobrazowych ze strony brutalnych inwestorów i niekompetentnych władz. Architekci krajobrazu napotykać ignorancję społeczeństwa i blokadę pozycji zawodowej ze strony architektów, zazdrosnych o konkurencję. Kapitalnym czynnikiem zawodu i edukacji AK jest wielodyscyplinarność, w tym projektowanie zintegrowane. AK jest wyrazem wysokiej kultury.

Słowa kluczowe: Misja, kultura społeczeństwa, konflikt zawodowy, wielodyscyplinarność, projektowanie zintegrowane, szkoła gustu.

Abstract: *The mission of the landscape architects' profession and of the process of teaching them gains a major significance under the transformation conditions. The demand for shaping spaces of high landscape standards increases, while, at the same time, there is a growing threat to landscape values from brutal investors and incompetent authorities. Landscape architects face the ignorance of society, and their professional position is blocked by architects, who are envious of competitors. The fundamental factor in the landscape architect's profession and education is multidisciplinary. Landscape architecture is an expression of a high culture.*

Key words: *mission, society's culture, professional conflict, multidisciplinary, integrated designing, a school of taste.*

⁸ Współczesne pojęcie *narodu, kultury narodowej* – wobec narastania tendencji wzrostu wielokulturowości społeczeństw danych krajów i państw w ramach procesu globalizacji – staje się coraz mniej synonimem jednorodnej rasowo *nacji* (por. nacjonalizm), ale zbliża się raczej do wyrażenia owej wielokulturowej społeczności, wspólnie zamieszkującej, współżyjącej i współtworzącej, m.in. kulturę (Władysław Bartoszewski).

Dr hab. inż. arch. Wojciech Kosiński, prof. PK¹

NAUCZANIE PROFESJI – KSZTAŁCENIE PROFESJONALISTÓW TEACHING PROFESSION – CREATING PROFESSIONALISTS

■ Nauczanie architektury krajobrazu w Polsce, pomimo rzetelnych starań jego organizatorów oraz nauczycieli, a przynajmniej większości ich gremiów – dalekie jest od doskonałości. Perspektywy są jednak zdecydowanie optymistyczne.

Droga przez mękę

Można wskazać dwie główne grupy przyczyn wspomnianej niedoskonałości. Jedną to czynniki narzucone uczelniom z zewnątrz, przez władze resortowe i centralne. Najbardziej istotną z nich, to nieprzyznawanie magistrom inżynierom, absolwentom

kierunku *architektura krajobrazu*, tytułu naukowego zawierającego formułę „architekt krajobrazu”, analogicznie do formuły po kierunku *architektura i urbanistyka*. Przed 3. laty grupa inicjatywna z PK, wspierana przez Kolegów z innych środowisk, po intensywnym *lobbingu* uzyskała poparcie Rady Głównej Szkolnictwa dla wprowadzenia tego pełnego tytułu zawodowego. Jednak ministerstwa, poprzednie i obecne, nie doprowadziły do jego prawnej realizacji.

Ten dotkliwy brak i jaskrawa niesprawiedliwość wobec jednego z dwóch architektonicznych kierunków nauczania, powo-



1

2

3 4

Il. 1, 2, 3. Uroczysta gala na zakończenie semestru na przedmiocie Projektowanie Zintegrowane AK WAPK, semestr 7, 2006. Wpisy ocen do indeksów i wręczenie nagród autorom najlepszych prac (fot. J. Zych).

Fig. 1, 2, 3. Students of Integrated Designing, Faculty of Architecture, CUT during a gala at the end of 7th semester, 2006. Entering of course credits in students' record books and granting best work awards (photo by J. Zych).

Il.4. Minister Budownictwa RP wręcza Nagrodę Resortową za Najlepszy Dyplom Magisterski roku 2006, absolwentce kierunku AK, WAPK, mgr inż. Dominika Krupie (fot. M. Krupa).

Fig.4. The Minister of Construction awarding the Ministry's Prize for the best 2006 M.Sc. thesis to Dominika Krupa, a graduate of Integrated Designing, Faculty of Architecture, Cracow University of Technology (photo by M. Krupa).

dują – obok młodzieżowej mody i wspomnianego „pędu” na kierunku AU – także aspekt poważniejszy. Jest nim wytrącanie spośród potencjalnych kandydatów na architektów krajobrazu – tych osób, które logicznie rozumują kategoriami wykonywania zawodu na serio, w oparciu o: godny tytuł, uprawnienia i izbę zawodową – analogicznie do zawodu architekta.

Druga grupa przyczyn znajduje się w samych uczelniach – dotyczy organizacji programów nauczania i obejmuje jakość dydaktyki oraz jej atrakcyjność dla studentów. *Last but not least* – ważną rolę odgrywa postawa studentów; cechuje ją ekstremalna rozpiętość, od entuzjazmu po lekceważenie. Ciekawych i pouczających danych oraz impresji, dostarczają konfrontacje międzyuczelniane na konferencjach, podczas Forów Architektury Krajobrazu, także odpowiednie publikacje; oraz inspekcje Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Z tych danych wynikają wnioski dla diagnozy nt. stanu nauczania architektury krajobrazu w polskich uczelniach państwowych, oraz dla zastanowienia jak czynić tę dydaktykę coraz lepszą. Oprócz dbałości o profesjonalizm w nauczaniu, istotna i wciąż niedoceniona jest potrzeba skutecznej szerokiej promocji tego kierunku studiów i tego zawodu.

Wielodyscyplinarność – znaj proporcje mocium panie

Wielość specjalistycznych dyscyplin wpływających na pozytywny kształt architektury krajobrazu, to sprawa znana i oczywista. Bardziej skomplikowana, dyskusyjna i daleka od spójności jest kwestia – jaka jest pożądana proporcja tych składowych dziedzin dla architektury krajobrazu, traktowanego jako dobra syntetycznego i całościowego. Rzutuje to na sposób nauczania.

Na polskim gruncie nauczanie to ewoluje od lat międzywojennych, poprzez stopniowe rozrastanie się, dochodzenie nowych formuł nauczania. Okresem pierwszym było jej nauczanie w obrębie nauk rolniczych, a ściślej jako sztuki ogrodowej. Do tego doszła z czasem formuła architektury krajobrazu jako specjalistycznego przedmiotu złożonego z wykładów i projektowania na kierunku architektura i urbanistyka. Wreszcie – architektura krajobrazu stała się samodzielnym kierunkiem i to w dwóch odmiennych wcieleniach – w łonie uczelni przyrodniczej oraz technicznej.

W obydwu tych nurtach zachodzą istotne różnice w proporcjach pomiędzy nauczaniem architektury krajobrazu – w aspektach bardziej przyrodniczych – „miękkich”, jak też bardziej technicznych – „twardych”. Odczuwa się to wyraźnie w projektowaniu, ale nie tylko, bo także w historii, budownictwie, rysunku i in. Te różnice odzwierciedlają się w siatkach godzin dydak-

tycznych. W różnych uczelniach występują znacznie odmienne proporcje nauczania aspektów przyrodniczych o „zabarwieniu” ogrodowym – i technicznych o „zabarwieniu” architektoniczno-urbanistycznym.

Ciekawy wpływ na te zagadnienia ma także fakt, iż znaczącymi akademickimi nauczycielami w tych dziedzinach są zarówno przyrodnicy, często wywodzący swą wiedzę ze sztuki ogrodowej; jak również technicy wywodzący się z kierunku architektura i urbanistyka. Ciekawe jest, że aktualnie w Polsce, wpływowymi osobowościami nauczycielskimi na kierunku architektura krajobrazu we wiodących uczelniach rolniczo-przyrodniczych – są architekci.

Motywacja i samodyscyplina

Ponowoczesność wkroczyła po studenckiej rewolucji z 1968 roku na zachodnie uniwersytety pod hasłem *have a fun* oraz *easy life*.² Trudne perspektywy zawodowe absolwentów kierunku AK w Polsce wskazują, że w czasie studiowania mniej czasu na zabawę, a więcej na wykorzystanie szans *pozyskania maksymalnie możliwej sprawności i skuteczności zawodowej*. Dlatego na przedmiotach prowadzonych przez autora niniejszych słów z członkami zespołu³ – *kurs dydaktyczny jest z założenia modelem „prawdziwego” zlecenia inwestorskiego, które należy jak najlepiej, punktualnie wykonać i dobrze „sprzedać”*.

W ramach przedmiotu *Teoria i Zasady Projektowania*, w semestrze 6 – wykłady, kolokwia i egzaminy są traktowane jako symulacja grantu naukowo-badawczego. W ramach przedmiotu *Projektowanie Zintegrowane*, w semestrze 7. i wobec dyplomowych prac magisterskich – korekty, konsultacje, przeglądy, obrony i oceny – są traktowane jak gdyby prace stanowiły studialno-projektowe zamówienie klienta.

Instrumentami realizacji takich założeń są – silna motywacja i dyscyplina oraz maksymalne zaangażowanie profesjonalne ze strony nauczycieli – oraz czynne zachęcanie studentów do przyjęcia takiej samej postawy. Jest to możliwe do osiągnięcia poprzez dodatkowe instrumenty jak stałe monitorowanie

¹ Instytut Architektury Krajobrazu, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

² „Progresywny” dziekan ważnego zachodnioeuropejskiego wydziału architektury zripostował w 2000 skargę profesorów nt. fatalnej dyscypliny studentów, słowami – „oni przyszli tu dla zabawy, a zawodu nauczą się później w pracy”. Natomiast w rzeczywistości – tak „kształceni” absolwenci, wobec braku kompetencji, są niezwłocznie usuwani z dobrych biur.

³ Zespół (d. Zakład) Projektowania Architektury Krajobrazu, pod kierunkiem autora; P. Byrski, P. Kowalski, T. Tokarczuk (staż 2004–2007).

studentów (kartkówki, przeglądy) z ocenami i omówieniem wyników – na wszystkich zajęciach (wykłady 15 razy w semestrze, ćwiczenia ok. 30 razy w semestrze). Każdy student uczestniczący w zajęciach otrzymuje podczas wszystkich zajęć co najmniej jedną ocenę. Czasem więcej, zależnie od ilości kwestii postawionych do odpowiedzi – pisemnej lub rysunkowej.⁴ Dzięki tej metodzie powstaje precyzyjna, wielopunktowa, mierzalna macryca indywidualnej pracy każdego studenta podczas wszystkich zajęć. Stąd ranking⁵ i pełny obiektywizm ocen. Mogą być one nieznacznie poprawione w fazie finalnej – podczas końcowego egzaminu, lub podczas ostatecznej obrony projektu.

Ciężar jest zdecydowanie postawiony na odpowiedzialność osobistą i na ciągłość pracy. Reakcja studentów jest bardzo pouczająca. Najlepsi są zachwyceni, aczkolwiek osobista klasa tonuje ich zbytnią ekspresję zachowań; a gorsi i najgorsi początkowo zżymają się i próbują reagować negatywnie.⁶ Nieco później, gdy nadchodzi świadomość bezrobocia – dołączają do tych, którzy taką *pracownianą dyscyplinę uważają za idealne przygotowanie do zawodu*. Zgłaszają się na dyplomy lub do konsultacji albo po inną poradę zawodową, przy pełnej świadomości surowych, poważnych wymagań ze strony nauczyciela.

Promocja, perswazja i dialog

Profil absolwenta to nie tylko profesjonalne umiejętności, ale również klasa osobowości i ogólny poziom kultury. Język wypowiedzi ustnej i pisemnej nie jest silną stroną młodzieży, także akademickiej.⁷ Do języka studenckiego przenika bełkot rodem z dyskotek i barów oraz niechlujne, niegramatyczne i nieortograficzne pisanie rodem z SMS-ów i forów internetowych. Nie tylko w Polsce; podobną plagę odczuwają np. nauczyciele akademicy w Niemczech i Wielkiej Brytanii.⁸ Etos marginesu i poprawczaka można na niższych latach akademickich zauważyć nawet gołym okiem. Ale później bliżej dyplomu – wizualnie zanika to, ale nadal gnieździ się głębiej – w języku właśnie. Dlatego nauka poprawnego, trafnego oraz ładnego mówienia i pisanie – winna stanowić integralną część skutecznej dydaktyki adeptów architektury krajobrazu. Jest to bowiem dziedzina wyjątkowo kontaktowa. Wymaga umiejętności przekonywania osób pojedynczych – klienta projektu, urzędnika który projekt uzgadnia; także dużych grup ludzkich – na przykład podczas wyłożenia projektu do dyskusji publicznej.

Niebagatelna jest też umiejętność skutecznego użycia języka pisanego, zarówno w opisie projektu, jak też w literackiej wypowiedzi medialnej. Nauka dobrego języka należy więc do kanonu skutecznego nauczania, które na kierunku AK bywa szczególnie adekwatnym modelem przyszłej pracy zawodowej. Architektów krajobrazu należy kształcić nie tylko na przyszłych projektantów, ale także jako przyszłych menadżerów biznesu architektoniczno-krajobrazowego w biurach i firmach realizacyjnych; urzędników – zwłaszcza samorządowych i państwowych, a także *last but not least* – badaczy i nauczycieli. Najprawdopodobniej w tej *ponownej*⁹ nauce pisanie – często bolesnymi dla nauczyciela – testami lingwistycznej inteligencji studentów są: kartkówki, kolokwia, egzaminy pisemne. Ważne są też opisy projektów na planszach i w formie oprawnej, gdzie prozaiczny przyrodniczo-techniczny raport łączy się z intelektualnym i naukowym esejem. Najbardziej widać to w pracy magisterskiej.

Najlepiej funkcjonuje edukacja słowa pisanego, gdy studenci piszą swoje teksty odręcznie (por. rysunek odręczny i jego rola w zawodzie). Skądinąd, taka forma obowiązuje wobec podań i życiorysów wymaganych przy ubieganiu się o pracę

w dobrych miejscach oraz przy aplikowaniu o poważne stypendia oraz granty, dofinansowania itp. Przy tej, prawdziwie personalistycznej formie sprawdzania kandydatów następuje – *gigantyczny odsiew*.

Osobista wypowiedź słowna *twarzą w twarz* oraz wypowiedź napisana własnoręcznie – ukazują najwięcej prawdy o kandydacie – jego osobowości i myśleniu. A gdy ono szwankuje – nie pomoże najpiękniejsza nawet marynarka, żakiet i fryzura, ani dyplom z wymarzonym tytułem zawodowym *magistra inżyniera architekta krajobrazu*. Nauczanie tej wyjątkowo wspaniałej profesji – architektury krajobrazu, nie ogranicza się do wygłuszania pamięciowych formułek i obliczeń na egzaminach, ani do pouczeń – jak trzymać ołówki i *klikać renderingi*. Jest głębokim nachyleniem się nad młodzieńczymi osobowościami i ciężką ale fascynującą pracą która „...aż was, zjadacze chleba, w aniołów przerobi”.¹⁰

Streszczenie: Formalne fundamenty wykonywania zawodu architekta krajobrazu w Polsce nie są ustabilizowane. Pluralizm nauczania w uczelniach przyrodniczo-rolniczych i w politechnikach, tworzy atrakcyjne spektrum absolwentów. Interesujące jest wyważenie pomiędzy etosem przyrodniczym – rodem ze sztuki ogrodowej, oraz budowlanym – rodem z architektury. Nauczanie na tym kierunku jest szczególnie wielodyscyplinarne, wyrazistym przykładem jest projektowanie zintegrowane. Praca nauczycielska nad przyszłymi adeptami wymaga prócz ścisłego nauczania zawodu – także intensywnej pracy nad profilem osobowości absolwentów.

⁴ To wymaga odpowiedniego wysiłku dydaktycznego; po każdym zajęciu ze spół poświęca 1–2 godziny na dyskusję o tychże własnych ukończonych zajęciach i dokonuje korekty oraz wpisu ocen *kartkówek* (które przed laty skutecznie wprowadził i „opatenował” J. Bogdanowski). Od razu wyprowadzana jest dla każdego studenta bieżąca średnia z aktywności w semestrze – i za zgodą społeczności studenckiej jest wywieszana. Studenci mają świadomość swojej bieżącej średniej oceny w trwającym semestrze (*in progress*) – są z tego bardzo zadowoleni, niezależnie od tego jak przedstawia się ich indywidualna sytuacja; mogą na bieżąco sterować swoją osobistą strategią w danym przedmiocie. Koleżdy nauczyciele nie wszyscy popierają tę metodę – „ze też się wam chce”.

⁵ Ranking w ramach rocznika studenckiego, wprowadzony przed laty w WAPK przez: prof. Bohdana Lisowskiego (wykłady – egzamin) i prof. Tomasza Mańkowskiego (projekt – obrona) jest kapitalną metodą dydaktyczną zaczerpniętą z Zachodu. Początkowe i końcowe lokaty ukazują obiektywnie i wyraziście – osoby najbardziej i najmniej predestynowane w danym momencie do miana kandydata na architekta krajobrazu. Autor prowadzi obydwa przedmioty – wykładowy i ćwiczeniowy – najściślej odpowiadające przyszłej profesji kandydatów – w dziedzinie projektowania. Egzaminy i obrony liderów rankingu to prawdziwa radość dla nauczyciela – i *vice versa* – osoby ostatnie w rankingu są z zasady nieporozumieniem na tym fakultecie. Niestety wciąż socjalistyczny system finansowania dydaktyki: student-godziny-pieniądze skłania uczelnię do pozostawiania nawet tych najgorszych, który świetnie o tym wiedzą: „nie usuniecie nas bo stracilibyście godziny, pieniądze i pracę”.

⁶ Wobec najgorszych studentów, nauczyciel staje przed dylematem. Czy postępować jak dobroduszny rodzic przechodzący do porządku dziennego nad poważnymi uchybieniami podopiecznych; czy bardziej jak urzędnik *fiskus* który bezdusznie ściga i karze najdrobniejsze uchybienia. Kwestia „złotego środka” w świetle *misji* – będącej motywem przewodnim dobrej dydaktyki AK, nie jest łatwa.

⁷ „Wasi studenci pięknie rysują, ale nie umieją mówić”. Słowa – po wysłuchaniu obron – wybitnego menadżera z wykształceniem mgr. inż., konsultanta tematu udziało-projektowego na kierunku AK, sponsora wysokich nagród dla najlepszych. Innym razem, kompromitacja zakończyła się wręcenie nagrody za najlepszy projekt studencki przez wójta zaprzyjaźnionej gminy; nagrodzona osoba nie zdołała wygłosić najprostszego objaśnienia swego projektu, ani podziękować za nagrodę.

⁸ *À propos* języka angielskiego i innych, zwłaszcza sąsiedzkiego niemieckiego – architektura krajobrazu to profesja wybitnie międzynarodowa. Porozumienie w obcych językach jest integralnym elementem zawodu dobrego zawodowca z tej dziedziny. Skandalem była np. nieumiejętność wyrażania się polskich uczestników studenckiego konkursu projektowego (autor tych słów był członkiem międzynarodowego Jury, dotyczy kierunku AU) fundowanego przez znane zagraniczne konsorcjum, w którym obowiązywało referowanie w j. angielskim lub niemieckim. Jedną z dobrych dróg do poznania języków i nabrana „światowości” jest studiowanie na uczelniach zagranicznych – program *Sokratés* i in.

⁹ *Ponowna nauka mówienia i pisanie* (a także wyglądu, zachowania i manier), nie jest dziś czymś wyjątkowym – należy do standardów kształcenia (doksztalcania) kadr w różnych dziedzinach przedsiębiorczości i administracji.

¹⁰ Juliusz Słowacki, *Testament mój*.

Słowa kluczowe: uprawnienia, izba zawodowa, wielodyscyplinarność, projektowanie zintegrowane, profil osobowości absolwenta.

Abstract: Formal foundations of practising the profession of a landscape architect in Poland are not stabilised. The pluralism of teaching in nature and agriculture schools, as well as in technical universities creates an attractive spectrum of graduates. What is interesting is the balance between the natural ethos (derived

from the art of gardening) and the building ethos (derived from architecture). Teaching landscape architecture is especially multidisciplinary, with integrated designing being a distinctive example of that. The work of a teacher on future novice landscape architects requires – in addition to a rigorous teaching them profession – also an intensive work on their personality profiles.

Key words: license, vocational chamber, multidisciplinary, integrated designing, graduate's personality profile.

Dr inż. arch. Sabina Kuc¹

TECHNO-KREACJA W ARCHITEKTURZE KRAJOBRAZU²

TECHNO-CREATION IN LANDSCAPE ARCHITECTURE

■ „Architekt krajobrazu jeśli nie chce być ‘projektantem stanu istniejącego’, nie może nie wejść w nurt współczesnych eksperymentów. Tu otwiera uśpione możliwości, również wymiany myśli i partnerstwa z twórcami reprezentującymi dziedziny pokrewne”.³ Na przestrzeni lat, motorem napędowym twórczych poszukiwań w dziedzinie architektury były różne czynniki. Jednym z tych, które nadal pełnią wiodącą rolę aktywizującą i inspiracyjną, są nowe technologie.⁴

Wykorzystanie ich na szeroką skalę w architekturze krajobrazu, wykształciło nową politykę architektoniczną ukierunkowaną na kreatywność, piękno i innowacje,⁵ którą można określić mianem *techno-kreacji*. Najnowsze materiały, techniki i technologie (agrarne, budowlane, multimedialne i wizualne), stały się pełnoprawnym twórczym w rękach architekta krajobrazu. Są siłą sprawczą wielu eksperymentów twórczych i – w czystym tego słowa znaczeniu – ich inspiracją. Powstałe w wyniku tego zjawiska dzieła, które cechuje duża siła ekspresji i stopień technizacji, mogą być ułożone w świecie rzeczywistym lub wirtualnym.

Technologia i kreacja a poszukiwania twórcze

Jaki jest zatem dopuszczalny zakres twórczych poszukiwań? Czyim potrzebom służy współczesna architektura, a w zasadzie jej odmiany, które gremia opiniotwórcze uznają za dokonania czasu?⁶ W odniesieniu do architektury krajobrazu omawiany nurt może być rozumiany dwojście: jako kreacja nowego krajobrazu lub tworzenie nowych wartości w krajobrazie. W obu przypadkach *techno-kreacja* obejmuje zjawiska, które przy wykorzystaniu rozmaitych technologii mogą tworzyć wszystkie krajobrazy – począwszy od naturalnych, poprzez sztuczne, na wirtualnych kończąc. Zjawiskami tymi są:

- architektura high-tech, która „wydaje się być samo potwierdzającą, superaktywną, nie potrzebującą komplementacji”,⁷ z fascynacją wizualną stroną technologii i techniki,
- architektura *techno-logiczna* wyrastająca z logosu techniki,⁸ logiczna jak technologia, która ją współtworzy (zachwyty nad powtarzalnością, unifikacją i szybkością wytwarzania),
- „postmodernizm ekologiczny czyli mądrą otwartość współczesnej techniki i technologii na kontekst – zarówno przeszłości jak i przyrody”,⁹ architektura ekologiczna z technologią służącą naturze, nierzadko ukrytą przed oczami odbiorcy (Il. 1),

- architektura wirtualna wygenerowana dzięki technikom multimedialnym i wizualnym, z którą dopiero się oswajamy
- architektura *low-tech* jako „proces demokratyzacji technologii (...), podważenia dogmatu rozwoju techniki jako jedynej wartości i wymiaru cywilizacji”.¹⁰

Obserwujemy dziś wszechobecną *techno-kreację* zaszczepioną na fascynacji najnowszą techniką. Fascynacja ta przejawia się w sprzężeniu zwrotnym dwóch zjawisk – technologii¹¹ i kreacji, jako nierozdzielnych przymiotów tworzonego dzieła. Taki sposób podejścia tworzy silnie zauważalną tendencję we współczesnym kształtowaniu architektury krajobrazu. Trzeba nadmienić, iż *techno-kreacja*, to pole działań artystycznych w których zarówno technologia, jak i kreacja występują na

¹ Instytut Projektowania Budowlanego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

² Poniższy tekst stanowi kolejny etap w publikowaniu materiałów opracowanych w ramach grantu *Współczesne technologie budowlane jako tworzywo architektoniczne w kształtowaniu wnętrza krajobrazowych*, (grant KBN, numer projektu badawczego 4 T07F 004 27, umowa numer 1539/T07/2004/27, rok realizacji 2006, kierownik projektu i jedyny wykonawca Kuc S.). Wcześniejsze publikacje na ten temat i wystąpienia na konferencjach m.in. Sabina Kuc, *Techniki budowlane uniwersalnym kanonem w sztuce ogrodowej*, XI Konferencja Naukowa: Uniwersalne kanony artystyczne w sztuce ogrodowej, Kraków 2004; Kuc S., *Techno-kreacja w architekturze krajobrazu*, Materiały konferencyjne, VI Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna: Problemy projektowe w kontekście nowych technologii budowlanych, PAN O/Kraków i ZBO Wydział Architektury PK, Kraków, 2005, ss. 43–48; Kuc S., *Techno-kreacja jako koncepcja architektonicznej organizacji przestrzeni ogrodu*, XII konferencja naukowa z cyklu sztuki ogrodowej i dendrologii historycznej nt: „Ogrody architektoniczne”, Kraków, 4–5.11.2005; Kuc S., *Techno-Creation as a Concept of Architectural Organisation of Green Areas in Intelligent Buildings*, 4th International Congress on Intelligent Building Systems, InBus 1–2.06.2006, Kraków 2006, materiały konferencyjne, ss. 93–100, Kuc S., *Rozważania o podłodze. Kicz czy oryginalność? – betonowa kostka brukowa we współczesnej architekturze krajobrazu*, Dni Betonu, Tradycja i nowoczesność, Wisła, 09–11.10.2006, materiały konferencyjne, ss. 821–829.

³ Böhm A., *Krajobraz wolności manowce czy nowa tradycja*, skróty wystąpienia otwierającego konferencję: *W poszukiwaniu nowego stylu ogrodowego*, Kraków, Nasza Politechnika, 6 (36)/02, ss. 25–26.

⁴ Miodek J., *Rozmyślajcie nad modą – Kariera technologii*, Wiedza i Życie, nr 6, 2001.

⁵ Paprzyca K., *Nowa generacja architektury, Zespoły mieszkaniowe, Teoria-projekty-realizacje*, Środowisko mieszkaniowe, 2004, Katedra Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, ss. 182–183.

⁶ Drapella-Hermansdorfer A., *Idea jedności w architekturze*, Wrocław 1998.

⁷ Kolakowski M.M., *Rewolucja z beczki Diogenesa (w wyszukany świecie „niskich technologii”)*, Architektura i Biznes, 6, 2005, ss. 34–43.

⁸ Drapella-Hermansdorfer A., *op.cit.*

⁹ Królikowski J., *Interpretacje krajobrazów*, SGGW, Warszawa 2006.

¹⁰ Kolakowski M.M., *op.cit.*

¹¹ Miodek J., *op.cit.*